Nr 282. Kraków, Niedziela 21 Czerwca 1908. Rok XXVII.

„Nowa Reforma" wychodzi dwa razy dziennie.

Numer poranny wychodzi codziennie prócz poniedziałków i dni poświątecznych. Numer popołudniowy codziennie prócz niedziel i świąt.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie	kwartalnie:	miesięcznie:
w Krakowie	24 koron	12 koron	6 koron	2 korony
w Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką pocztową	32 „	16 „	8 „	2 „ 70 hal.
z dwurazową „	38 „	19 „	9 „ 50 h.	3 „ 20 „
w państwie niemieckiem	36 „	18 „	9 „	3 „
w innych państwach	48 „	24 „	12 „	4 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do ADMINISTRACYI „NOWEJ REFORMY" w Krakowie.

Adres Redakcyi i Administracyi: KRAKÓW, ULICA JAGIELLOŃSKA 10. — Telefon Nr. 41.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 6 halerzy: w Biurze dzienników A. OLSZEWSKIEGO, ulica Kilińskiego 2 i w BIURZE PLOHNA ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 4 hal., z przesyłką pocztową 6 hal.

NOWA REFORMA

NUMER PORANNY

Prenumeratę przyjmują:

ZAMIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy" i wszystkie urzędy pocztowe; MIEJSCOWĄ: Administracya „Nowej Reformy". — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Sławkowska 2. — Handel St. Karlińskiego, Sukiennice. — Handel Kretschmera, ul. Szewska. — Handel J. Ekiera, ul. Karmelicka 18.

ZAMIEJSCOWĄ PRENUMERATĘ I OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmują: We LWOWIE Biura dzienników: Ludwik Plohn, ul. Karola Ludwika 11. — S. Sokołowski, Pasaż Hausmana 9. — W PRZEMYŚLU Heszeles. — W JAROSŁAWIU A. Amster. — W WIEDNIU: Hermann Goldschmied (sprzedaż pojedynczych numerów), Wollzeile 6. — M. Dukes Nachf., Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu) — A. Oppelik. — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile). — W PARYŻU Société Mutuelle de Publicité A. Lorette, directeur Rue Rougemont 14.

OGŁOSZENIA (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 20 h., za każdy następny raz po 10 h. — NADESŁANE po 60 h. od wiersza za każdy raz.

GŁOSY PUBLICZNE po 2 Kor. od wiersza. Układ tabelaryczny cyfrowy, skomplikowany pierwszy raz 40 hal., następny po 10 hal. od wiersza.

ZAŁĄCZNIKI do „Nowej Reformy" (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 K. od 100 egz. dla zamiejscowych, a 1 K. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów

Zakończenie strajku studenckiego.

(*Tel. „N. Reformy"*).

List otwarty prof. Wahrmunda.

Insbruk. Prof. Wahrmund wystosował do studentów wolnomyślnych list otwarty następującej treści:

Kommilitoni! Wiecie wszyscy, że w kwestyi, która spowodowała obecny strajk w szkołach wyższych, mający na celu przeprowadzenie mego zasadniczego stanowiska, wstąpiłem na drogę prawną i oświadczyłem, że aż do chwili załatwienia tej sprawy odstępuję faktycznie od odbywania wykładów i ćwiczeń seminaryjnych. Cokolwiek mnie do tego oświadczenia spowodowało, słowo moje obowiązuje mnie nadal i utrzymuję je w mocy. Podaję wam dalej do wiadomości, że w ostatnich dniach ponownie z wielu miarodajnemi osobistościami szczegółowo w Wiedniu traktowałem i nabrałem przekonania, że definitywne załatwienie powyższej zasadniczej kwestyi prawnej w ciągu półrocza letniego jest niemożliwem, oraz że obecny minister oświaty silnie jest zdecydowanym strzedz wolności wiedzy i nauczania i zapewnić mi w pełni wykonywanie mego powołania nauczycielskiego w przyszłem półroczu zimowem.

Gdy się przyjmie taki stan rzeczy, o ile chodzi o półrocze letnie, odpada mojem zdaniem powód do dalszego strajku, który dotychczas istniał. Nie chciałbym, aby ruch, którego początek wyniknął z waszego gorącego poparcia naszych wysokich ideałów, przybrał taki obrót, któryby mógł wywołać w opinii publicznej przekonanie, iż nie macie słuszności. Poza tem strajk, o ile zostanie przerwany, nie stanie się przez to bezskutecznym, gdyż dał dowód waszej jedności, waszej siły, jak i woli odparcia wszelkich ataków na wolność szkół wyższych.

Zwracając na to specyalnie uwagę, dziękuję Wam najgoręcej, iż kilkakrotnie oświadczyliście, że nie pragniecie ujmować się za moją osobą, lecz służyć wielkiej wspólnej sprawie, którą przypadek złączył z mojem nazwiskiem. Uroczyście Was zapewniam, że w imię tej sprawy każdego czasu będę występował i że chętnie połączone z tem osobiste niekorzyści przyjmę na siebie. Dlatego sądzę, że godzi mi się do Was zaapelować i oświadczyć Wam, że możecie oczekiwać ode mnie potwierdzenia Waszego zaufania i proszę Was na tej drodze serdecznie, abyście rozpoczęty strajk wstrzymali w letniem półroczu.

Zakończenie strajku.

Wiedeń. Wobec oświadczenia, ogłoszonego wczoraj przez Wahrmunda, odpadła ostatnia formalna trudność, jaka stała na drodze zakończenia strajku. Wobec tego strajk można uważać za ukończony. Z Berna, Pragi i Gracu nadchodzą wiadomości o zakończeniu strajku. Formalnie będzie to uchwalone dzisiaj na powszechnem zgromadzeniu studentów w Wiedniu.

Kwestya naftowa w Galicyi.

(*Telegr. „N. Reformy"*).

Lwów. W sprawie przesilenia naftowego podaje filia c. k. Biura koresp. następujący komunikat urzędowy:

Skutkiem przedstawień delegatów przedsiębiorstw naftowych w Borysławiu, że nafta z świeżo wywierconego szybu wylewa się do potoku i wielu gminom położonym nad tym potokiem grozi niebezpieczeństwo pożaru, zarządził namiestnik Bobrzyński zarekwirowanie z komendy korpusu w Przemyślu kompanii pionierów, która przybywszy bezzwłocznie na miejsce, odcięła wczoraj z wielkim wysiłkiem odpływ wybuchającej z szybu nafty do potoku.

Namiestnik przybył onegdaj wieczorem o godz. 6 wraz z radcą namiestnictwa Cieńskim do Borysławia. Na dworcu kolejowym zebrali się na powitanie namiestnika: starosta drohobycki Noel, wiceprezes Rady pow. hr. Zamoyski i liczne grono producentów. Z dworca udał się namiestnik natychmiast do kopalni w Tustanowicach, ażeby obejrzeć roboty ziemne, mające na celu odcięcie odpływu nafty.

Następnie oglądał namiestnik w pobliżu położony las rządowy, wskazany jako najwłaściwsze miejsce do urządzenia wielkiego prowizorycznego zbiornika ropy, nie znajdującej już pomieszczenia w licznych istniejących na miejscu rezerwoarach, a zagrażającej tem samem przerwaniem tam i dostaniem się do rzeczki Tyśmienica. Ze względu na nagłość niebezpieczeństwa, namiestnik zarządził natychmiastowe wykopanie zbiornika tymczasowego kosztem publicznym i dzisiaj rano w starostwie w Drohobyczu wydał wszystkie zmierzające do tego polecenia i rozstrzygnął związane z tem kwestye. — Hr. Zamoyski, który na przestrzeni lasu rządowego, mającej służyć pod zbiornik miał prawo poszukiwania nafty, wygotował niezwłocznie deklaracyę, w której odstąpił rządowi część swego prawa i ułatwił tem wykopanie zbiornika.

Namiestnik powrócił po południu do Lwowa.

Podróż ministra Derschatty do Borysławia.

Wiedeń. „Poln. Korresp." donosi: Minister dr Derschatta odjechał wczoraj wieczorem do Borysławia. W towarzystwie ministra znajdują się: referent techniczny w prezydyum ministerstwa kolejowego radca budownictwa Trnka, starszy radca budownictwa Willinger, radca budownictwa Rosner i wicesekretarz ministeryalny Schlick. Razem z ministrem wyjechali także posłowie do Rady państwa Loewenstein, Stwiertnia i Zarański, do których przyłączy się we Lwowie najlepszy znawca galicyjskiego przemysłu naftowego prof. dr Załoziecki.

TELEGRAMY

z dnia 21 czerwca.

Praga. W klubie młodoczeskim pos. Kramarz zdał sprawę ze swojej podróży do Petersburga i oświadczył, że wszyscy, którzy są przeciwni ściślejszemu związkowi Austryi z Niemcami, muszą pracować nad zbliżeniem Austryi do Rosyi. Należy bowiem przeszkodzić rozrostowi potęgi niemieckiej od Morza Północnego do Zatoki Perskiej.

Odznaczenia jubileuszowe.

Lwów. „Słowo polskie" dowiaduje się, że między odznaczeniami, jakie wkrótce będą ogłoszone ku upamiętnieniu jubileuszu cesarza, znajdować się będzie nadanie tytułu książęcego hr. Romanowi Potockiemu i potomkom ś. p. Andrzeja Potockiego.

Równocześnie otrzymać ma rodzina Potockich przywilej równorzędności z rodzinami panującemi.

Proces Wasińskiego.

Lwów. Wczorajsza rozprawa trwała od godziny 8 rano do pół do 4 po południu. Ogółem w ciągu ostatnich czterech dni przesłuchano wszystkich oskarżonych. Oprócz Wasińskiego, który przyznaje się do szeregu kradzieży, reszta oskarżonych nie poczuwa się do winy. — Z zeznań ich okazuje się, że działają oni w porozumieniu, aby sobie wzajemnie nie szkodzić. Walochowa, która zeznaniami swemi obciążyła początkowo Wasińskiego, teraz cofa je. Również Gottwald, który początkowo tłomaczył się, że działał pod nieodpornym przymusem, teraz zmienił swoje zeznania i tłomaczył się, że tylko przypadkowo zetknął się w Stanisławowie z Wasińskim, który go spoił wódką. Gottwald jest byłym dzierżawcą dóbr ziemskich, ożeniwszy się z hr. Komorowską, wziął 30.000 rs. posagu i wyprawę wartości 10.000 rs. i wszystko to przetracił, a z żoną obchodził się tak, że opuściła go. Poznawszy się z Wasińskim, wszedł z nim w bliższe stosunki.

Z Rady państwa.

Wiedeń. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów w dalszym ciągu obrad budżetowych pos. Vrtal przemawiał za zniżeniem całego szeregu podatków. Pos. Żyguliński omawiał kilka kwestyj podatkowych. Pos. Maślanka przedstawił niektóre postulaty krajowe. Po przemowie kilku jeszcze mowców, obrady przerwano do poniedziałku.

Reforma prasowa.

Wiedeń. Komisya prasowa obradowała w dalszym ciągu nad sprawą, jakim sądom przekazywać należy przestępstwa prasowe: zwyczajnym, ławniczym, czy przysięgłym. Wprawdzie ostatecznej uchwały nie powzięto, ale większość oświadczyła się za tem, aby obrazy urzędników w urzędowaniu oddawać pod sąd ławniczy, wszelkie zaś przestępstwa prasowe natury politycznej przed sąd przysięgłych.

Proces ks. Eulenburga.

Berlin. Przeciwko ks. Eulenburgowi zostanie wniesionem oskarżenie nietylko o krzywoprzysięstwo, ale także o namawianie do krzywoprzysięstwa. To ostatnie oskarżenie oparte jest na następującym liście, wystosowanym przez ks. Eulenburga do świadka Jakóba Ernsta:

„Mój kochany Jakóbie! Z pewnością dowiedziałeś się, na jakie podejrzenia od niejakiego czasu jestem narażony. Może z gazet dowiedziałeś się, że nawet ciebie wciągnięto w sprawę. Dzisiaj przysiągłem, że nie dopuściłem się żadnej zbrodni. Ty naturalnie, jeśli do tego przyjdzie, powiesz to samo".

Swiadek Jakób Ernst i inni świadkowie otrzymali wezwania na 29 b. m. do Berlina, w którym to dniu rozpocznie się rozprawa przeciw Eulenburgowi.

Burzliwy strajk.

Parma. Ag. Stephaniego donosi: Ponieważ Izba pracy proklamowała strajk ogólny, rozpoczął się strajk przedewszystkiem w zakładach przemysłowych, jednakowoż biura i sklepy są otwarte. O godz. 10 przedpoł. na ulicy Mazzini wielka grupa strajkujących, która przyszła z budynku Izby pracy, gwałtem i groźbami chciała zmusić sklepy do zamknięcia. Karabinierzy i wojsko interweniowało i rozpruszyło tłumy, przyczem dokonało kilkunastu aresztowań. Manifestanci, do których przyłączył się motłoch, udali się do Izby pracy, gdzie wyszli na dach i obrzucili wojsko i żandarmów kamieniami, przyczem dwóch karabinerów zostało ciężko zranionych, a kilku żołnierzy lekko. Ponieważ przepisanego ustawą wezwania manifestanci nie usłuchali i odpowiedzieli na nie rzucaniem kamieniami, przystąpiono do opróżnienia przemocą Izby pracy. Kilka osób aresztowano i wszczęto przeciw nim śledztwo sądowe.

Następnie w innej dzielnicy przyszło także do zajść. Manifestanci rzucali z okien na wojsko cegły, przyczem jeden karabinier i sierżant konnicy zostali zranieni. Wojsko dało ślepą salwę. W mieście panuje znów spokój. Władze dbają o utrzymanie porządku.

Kronika.

Dziś:

Kraków, niedziela 21 czerwca.

Kalendarzyk kościelny: Alojzego Gonzagi.

Kalendarzyk astronomiczny: Wschód słońca o godz. 3 m. 32, zachód o godz. 7 min. 51; długość dnia godzin 16 min. 19.

Teatr miejski w Krakowie: po południu „Lalka"; wiecz.: „Straszny dwór".

Teatr ludowy: po poł.: „Trójka hultajska"; wiecz.: „Chata za wsią".

Festyn w parku dra Jordana, o godz. 3 po południu.

Walne zebranie Tow. „Polska sztuka stosowana", o godz. 4 po południu; Tow. pedagogicznego o godz. 12 w południe.

Zebranie kolejarzy w sali hotelu Kleina o godz. 3 po południu.

Teatr rozmaitości w parku Krakowskim: przedstawienie o godz. 8 wiecz.

W poniedziałek:

Teatr miejski w Krakowie: „Wesoła wdówka".

Walne zebranie Centralnego Związku galicyjskiego przemysłu fabrycznego, w sali Rady m., o godz. 3 po południu.

Popis konserwatoryum muzycznego w starym teatrze, o godz. 7 wieczór.

Ministrowie w Krakowie. Zapowiedziany na dzisiaj przyjazd do Krakowa ministra Fiedlera został odwołany, gdyż zajęcia parlamentarne zatrzymają ministra w Wiedniu. Natomiast przyjedzie dzisiaj do Krakowa minister Gessmann i wieczorem o g. $^1/_2$9 weźmie udział w obiedzie, danym przez gminę m. Krakowa w salach starego teatru.

Jak nas informują, minister Gessmann w poniedziałek o g. 12 w południe uda się do Izby rękodzielniczej na Kotłowem. Prezydyum Izby wzywa członków, aby przed g. 12 stawili się w salach Izby.

Rada miejska odbędzie posiedzenie we wtorek 23 b. m. o godz. 5 po południu. Porządek dzienny obejmuje sprawę nabycia przez miasto kilku parcel i przyjęcie do wiadomości sprawozdań z zamknięć rachunkowych kilku funduszów, pozostających w zarządzie miasta; na porządku dziennym posiedzenia tajnego stoi kilka spraw osobistych.

Oprócz tego na posiedzeniu tajnem odbędzie się wybór pierwszego i drugiego wiceprezydenta miasta.

Opera lwowska w Krakowie. Mamy znowu poza sobą jedno z tych przedstawień obowiązkowych, bez których żaden sezon operowy obejść się nie może. „Żydówka" jest wśród nich jednem z najmniej przyjemnych. Sama muzyka Halevyego w rzadkich chwilach już tylko (obchód Paschy, finał pierwszy, przekleństwo kardynała) może słuchacza rozgrzać tym ogniem bezpośredniości, który w niej dawniej chwalono. Poza tem jej patos nie zawsze potrafi utrzymać słuchacza w nastroju poważnym, tem bardziej nie, gdy jej towarzyszą takie warunki sceniczne, jakie daje nasz teatr.

Do tych warunków zalicza się nader ubogi „przepych" wystawy, arcypocieszny balet w pierwszej odsłonie, jakaś fatalność ciążąca niezmiennie nad partyą księcia Leopolda, którą wykonują stale debiutanci, nieobeznani ze sceną, albo śpiewacy z wadą wymowy, albo nawet wiolonczeliści z orkiestry. Jedną z osobliwości przedstawienia lwowskiego jest wskazówka co do czeskiego pochodzenia Eleazara, tym językiem bowiem niezmiennie posługuje się jedyny obecnie przedstawiciel tej partyi p. Florjański, jak wiadomo, od lat już działający wyłącznie na scenach polskich. Ta okoliczność nie umniejsza zresztą dodatniego wrażenia, jakie artysta wywołuje zawsze tą doskonale opracowaną partyą, zwłaszcza gdy jest głosowo tak wybornie usposobionym jak w ostatniem przedstawieniu.

Rachelę śpiewała p. Sołłohub ze znacznem powodzeniem mimo, że pewne braki emisyi dawały się odczuwać w chwilach silniejszego afektu wyraźnem forsowaniem głosu. P. Niżankowski występujący po raz pierwszy w partyi kardynała ujmuje nie tak siłą lub pięknością materyału ile doskonałą metodą śpiewania, utrzymującą głos w pełni dźwięku we wszystkich pozycyach aż do najniższych tonów. Nowy śpiewak wydaje się być pożądanym nabytkiem dla sceny lwowskiej.

Przedstawiciel niefortunnej partyi Leopolda, p. Layman, poczynił znaczne postępy w porównaniu z rokiem zeszłym, nie jest jednak jeszcze panem swego bez zaprzeczenia pięknego głosu, gdyż obok doskonale obsadzonych tonów daje czasem zduszone, gardlane. Powinienby też energicznie popracować nad wymową. Przedstawienie prowadził p. Stermicz na ogół zupełnie poprawnie. *T.*

Z krakowskiej Izby adwokackiej. Wczoraj o godz. 4 po południu w sali Rady miejskiej odbyło się walne zgromadzenie krakowskiej Izby adwokackiej pod przewodnictwem prezydenta Izby p. dra Koya. Zgromadzenie przyjęło do wiadomości sprawozdanie wydziału z czynności za rok 1907, udzieliło wydziałowi absolutoryum i dokonało wyborów na lat 3 do wydziału Izby i do Rady dyscyplinarnej.

Do wydziału weszli: jako prezydent dr Koy Michał, I. wiceprez. dr Rosenblatt Józef, II. wiceprez. dr Łazarski Stanisław; jako członkowie: dr Bąkowski Klemens, dr Daniel Izydor, dr Eibenschütz Zygmunt, dr Fischler Adolf, dr Frühling Rudolf, dr Gałecki Mieczysław, dr Kwapniewski Józef, dr Kwieciński Tadeusz, dr Landy Ludwik, dr Langrod Bernard, dr Smolarski Kazimierz, dr Stec Jan, dr Bogusz Adam, dr Piotrowski Zygmunt, dr Sternbach Edward i dr Judkiewicz Henryk.

Do Rady dyscyplinarnej: jako prezydent dr Jakubowski Jan, I. wiceprez. dr Ichheiser Michał, II. wiceprez. dr Maiss Ferdynand; jako członkowie: dr Ader Leon, dr Lachs Zygmunt, dr Marek Zygmunt, dr Oberlaender Salomon, dr Offner Józef i dr Kosch Teodor; jako zastępcy członków: dr Fischer Edmund, dr Rattler Ludwik i dr Tilles Adolf. Prokuratorem Izby wybrany został dr Federowicz Tadeusz, zastępcą prokuratora dr Gertler Julian.

Na wniosek wydziału (referent prof. dr Rosenblatt) wybrało walne zgromadzenie komisyę z 14 członków w celu opracowania i sformułowania postulatów Izby, celem przedłożenia ich zebraniu austryackich adwokatów, mającemu się odbyć w październiku b. r. w Wiedniu, dalej w celu wypracowania opinii o przedłożonej Izbie panów noweli do ustawy cywilnej. W końcu zgromadzenie na wniosek wydziału (referent dr Stec) uchwaliło odnieść się do ministerstwa sprawiedliwości o poczynienie starań, aby nie pomijano adwokatów przy mianowaniu notaryuszy.

Zgromadzenie zakończyło swoje obrady o godzinie pół do 7 wieczorem.

O godzinie 7 odbyło się walne zgromadzenie stowarzyszenia wdów i sierót, pozostałych po adwokatach, pod przewodnictwem dra Koya. Zgromadzenie to wybrało do wydziału tegoż stowarzyszenia adwokatów: dra Chmielarczyka Władysława, dra Eichenbauma Saula, dra Krogulskiego Romana, dra Łacheckiego Kazimierza, dra Łepkowskiego Karola, dra Olearskiego Bronisława, dra Schmidta Wilhelma, dra Steinberga Józefa, dra Süsskinda Dawida, dra Schiffa i dra Smolarskiego Kazimierza, oraz kandydatów adwokackich: dra Bogdaniego Wiktora i dra Mahlera.

Z kancelaryi rektoratu Uniwersytetu Jagiellońskiego otrzymujemy następujące pismo:

Odnośnie do wiadomości, podanej w „Nowinach" Nr 140, jakobym miał oświadczyć panom: Drozdowiczowi, Żuławskiemu, Goldfingerowi i Bienenzachtowi, iż „użyję siły", aby opróżnić salę Kopernika, mam zaszczyt oznajmić w imię prawdy, co następuje:

W piątek wezwałem do rektoratu wyżej wspomnianych panów i w sposób serdeczny starałem się skłonić ich do tego, aby wpłynęli na swych kolegów wiecujących, iżby opuścili dobrowolnie salę Kopernika, gdyż jeden z profesorów wniósł skargę do senatu, że wskutek zajęcia sali Kopernika przez wiecujących nie ma gdzie odbyć swojego wykładu. W czasie tej rozmowy użyłem następującego wyrażenia: „Wszak zrozumiecie Panowie, że sam do sali Kopernika pójść nie mogę, bo gdyby młodzież wiecująca nie usłuchała mojego wezwania, nie pozostawałoby mi jako rektorowi nic innego, tylko użyć siły i salę opróżnić". Forma zdania warunkowa wskazuje, że o rzeczywistem użyciu siły nie było mowy.

Pozostaję z wyrazami poważania *Gabryl.*

Wianki odbędą się we środę 24 b. m., a w razie niepogody 27 lub 28 b. m. Program wianków będzie nader interesujący, zwłaszcza efektowne będą ćwiczenia maczugami świetlnemi na galarach. W skład programu wchodzi dalej krakowskie wesele, które odtańczy krakowiaka i mazura, a atrakcyą będzie dotąd w Krakowie niewidziany taniec zbójecki z ciupagami, przy oświetleniu bengalskiem. Bliższe szczegóły programu podadzą afisze.

Festyn kwiatowy, zapowiedziany na święto Bożego Ciała, a odroczony z powodu niepogody, odbył się wczoraj po południu w parku dra Jordana. Aczkolwiek dzień powszedni nie bardzo nadaje się dla festynów, wczorajszy festyn udał się dobrze i zgromadził wcale pokaźną liczbę publiczności. — Program był dosyć urozmaicony; były kosze i beczki szczęścia, stoliki z kwiatami, stolik z zabawkami dziecięcemi, stoliki z konfetti i serpentyną i t. d. Szczególną uwagę zwracała loterya, w której były do wygrania żywe fanty, jak kaczki, kury, gęsi, gołębie, króliki, nawet mały cap i cielę. Bufet był dobrze zaopatrzony i urządzony. Atrakcyą festynu był znany z wystawy obraz Józefa Krzesza „Pojedynek", który miał być wylosowany między kupujących losy, z powodu jednak niewielkiej ilości rozkupionych biletów, losowanie odpadło.

Przygrywała orkiestra 13 p. p. pod batutą kapelmistrza p. Hocka. Festyn był urządzony na pomnożenie funduszu budowy ochronki w Dębnikach.

Uroczystość kwiatowa, pierwsza w Krakowie, odbyła się wczoraj w szkole wydziałowej męskiej im. św. Jana Kantego na Smoleńsku. — Uroczystości takie, uznane przez powagi za bardzo ważny środek wychowawczy, należą za granicą do bardzo częstych, a polegają na tem, że młodzieży przy odpowiedniem pouczeniu rozdaje się kwiatki w doniczkach, które młodzież pielęgnuje i w pewnym czasie nauczycielom okazuje jako dowód pieczołowitości. Przez to młodzież uczy się kochać naturę i ochraniać ją, nabiera zamiłowania do systematycznej pracy, jakiej wymaga hodowanie doniczki.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele SS. Felicyanek poczem młodzież zgromadziła się w podworcu szkolnym, gdzie zebrali się już liczni goście, wśród nich ks. prałat Bielenin, pos. Bandrowski, insp. Dobrzański, w zastępstwie prezydenta miasta sekretarz p. Kubalski, dyrektorzy i dyrektorki szkół miejskich, inspektor ogrodów miejskich p. Malecki i rodzice dzieci. Zagaił uroczystość dyr. Maciołowski patryotyczną przemową, wskazując młodzieży cel uroczystości, a o pielęgnowaniu kwiatów pouczyła młodzież przystępnie p. Malecka. — Przemowy przeplatała młodzież śpiewem i deklamacyą utworów Lenartowicza i Konopnickiej. Na zakończenie przemówił ks. prałat Bielenin, dziękując dyrekcyi i nauczycielstwu za ten nowy etap pracy, porównując życie kwiatka z człowiekiem. Insp. p. Dobrzański serdecznie a przystępnie mówił o poszanowaniu i ukochaniu przyrody, wskazywał na pasożyty wśród roślin i ludzi i ostrzegał, by z tej młodzieży, która dostała kwiatki, nikt nie stał się pasożytem.

Na zakończenie rozdano młodzieży doniczki, które ta wśród śpiewu i oklasków poniosła do domu. Doniczek z kwiatkami w liczbie 400 dostarczyły miejskie zakłady ogrodnicze na polecenie Rady miejskiej, która zawsze okazuje się ofiarną, gdzie chodzi o podniesienie szkolnictwa i dobro młodzieży. Dyrekcya przy tej sposobności złożyła reprezentacyi miasta za jej ofiarność dla szkół miejskich serdeczne podziękowanie.

Wesele krakowskie z grupy jubileuszowej i banderya pod dowództwem p. Stanisława Chwastka zajedzie dziś o godz. $4^1/_2$ do parku dra Jordana, aby wziąć udział w dzisiejszym festynie, urządzonym na dochód ubogiej młodzieży szkół ludowych.

Mianowania w policyi. Namiestnik zamianował koncepistę dyrekcyi policyi w Krakowie dra Stanisława Stycznia komisarzem policyi, zaś praktykanta konceptowego p. Radonia koncepistą — pozostawiając obu w dyrekcyi policyi w Krakowie.

W Prądniku Czerwonem warunki bezpieczeństwa publicznego pozostawiają wiele do życzenia. Jak nas bowiem informują, grasuje tam banda wyrostków, którzy napadają na przejeżdżające tamtędy fijakry i wozy i przejezdnych obrzucają kamieniami. W piątek po południu owa szajka jednego z przejezdnych poraniła dotkliwie kamieniami w głowę, a aczkolwiek w miejscu jest posterunek żandarmeryi, o interwencyę jej trudno, gdyż posterunek jest zwykle pusty. Tak było w piątek, kiedy przejezdni, chcący nadać zażalenie, mogli jedynie pisemnie zgłosić je na posterunku, podobnie wydarzyło się przed kilku dniami, kiedy pewien oficer chcąc zażądać interwencyi żandarmeryi w podobnym wypadku napadu, nie mógł się rozmówić z władzą bezpieczeństwa, gdyż posterunek był pusty. Byłoby pożądanem, aby te smutne warunki zostały szybko naprawione.

Z sądów wojennych. Pisma warszawskie donoszą: Sąd wojenny wydał znowu dziewięć wyroków śmierci. Mianowicie za zamach na komisarza policyi Zubkowskiego w Radomiu skazano na śmierć przez powieszenie mieszkańców Radomia: Jerzego Garbowskiego, Zdzisława Szenka, Maryana Musialskiego, Juliana Łuszczyńskiego, Protazego Kruczka, Aleksandra Tybka, Kazimierza Krysieckiego i Kazimierza Chmielewskiego. Nadto za napad zbrojny na sklep monopolowy we wsi Szewna powiatu opatowskiego, skazano na śmierć przez powieszenie 24-letniego Franciszka Różańskiego.

Z trybunału kasacyjnego. Z Wiednia telefonują: Trybunał kasacyjny odrzucił zażalenie nieważności wniesione przez 31 uczestników zgromadzenia ukrainofilskiego, którzy za napad na zgromadzenie moskalofilskie w Toperatowie i znęcanie się nad drem Dudykiewiczem, zostali skazani przez sąd okręgowy w Stanisławowie od 3 tygodni do 4 miesięcy więzienia.

Odpowiedzialny redaktor i wydawca
Michał Konopiński.

IGNACY SOBOLEWSKI
w Krakowie, przy ul. Grodzkiej l. 3.
Magazyn Towarów Bławatnych i gotowej Konfekcyi damskiej, oraz Pracownia sukien pod fachowym zarządem.
Towar doborowy. Ceny umiarkowane.
UWAGA: Magazyn w niedziele i święta zamknięty. 355 117 0

Nowo otwarty skład apteczny przy ulicy **Zwierzynieckiej l. 4**, tuż przy plantach, **Stanisl. Tomaszewskiego, mag. farmacyi**, poleca Szanownej Publiczności perfumy krajowe i francuskie, mydła kosmetyczne, wyroby szczotkarskie, gumowe, bandaże, opatrunki, środki desinfekcyjne, środki spożywcze dla bydła i nierogacizny, a **nadewszystko wyborną herbatę rosyjską.** 3107 2 10

Na sezon letni poleca kapelusze sportowe i strojne oraz kapelusze żałobne w wielkim wyborze
Magazyn Mód St. Zamoyskiej
w Krakowie, Sukiennice L. 19. 178 3 6

Towarzystwo Stolarzy w Kalwaryi Zebrzydowskiej
zarejestrowane z ograniczoną poręką.
Poleca P. T. Publiczności swój obficie zaopatrzony
Skład mebli i wyrobów tapicerskich
w Krakowie, ul. Wiślna l. 3.
Wyroby krajowe i własne. Meble z drzewa suszonego w suszarniach parowych. Gwarantuje jakość. Urządzenia pensyonatów i zakładów kąpielowych. Dział tapicerski prowadzi znany tapicer p. Alfons Wawrzecki. Główne magazyny w Kalwaryi. — **Wyroby Towarzystwa sprzedajemy tylko w własnych magazynach. — Pośredników nie mamy.** 199 3 0

Do składu futer
K. Moor, Kraków, Grodzka 32
197 2 12
nadszedł właśnie świeży transport towarów w niebywałym dotąd wyborze.

Przyjmuje **zamówienia już teraz** na boa, żakiety i futra **wedle najnowszych modeli** i wykonuje takowe **znacznie taniej, dokładniej i szybciej** aniżeli w sezonie zimowym. Proszę zamawiać zaraz!



Zakład artystyczno-kamieniarski i budowlany
Józefa Kuleszy
naprzeciw cmentarza w Krakowie. posiada wielki wybór gotowych pomników z piaskowca, granitu i marmuru. Podejmuje się wykonania grobowców w miejscu i na prowincyi. Telefon 759.
71 139 0

Zgubiono
paszport rosyjski wydany przez gubernatora kijowskiego Emilii Kierekiesz, zamieszkałej obecnie przy ul. Wolskiej 19 w Krakowie. — Uprasza się znalazcy o zwrot według adresu.
3379 1 3

POWOZY
nowe i używane, wózki resorowe i najlepsze koła gumowe tanio do sprzedania w Cieszyńskim składzie powozów w Krakowie, ul. Niecała 4. 3378 1 6

METODĄ BERLITZA
udzielają lekcyi osobnych i zbiorowych:
Francuz z wyższ. wykształ.
Anglik z wyższ. wykształ.
Niemiec z wyższ. wykształc
Włoch z wyższem wykształc.
Kraków, Floryańska 25, I p.
3389 1 10

Do wynajęcia od 1 lipca:

1) Mieszkanie składające się z 3 pokoi, kuchni, przedp., łazienki i t. d. na I piętrze z wszelkiemi wygodami i elektr. oświetleniem.

2) Mieszkanie o 2 pokojach, kuchni, przedp., z wszelkiemi wygodami i elektr. oświetleniem.

W położeniu najzdrowszem i z ślicznym widokiem. 3375 1 3

Wiadomość na miejscu ul. Krowoderska, róg Kilińskiego (Wałowej), między 11—12 lub 5—6.

15. Décembre.
En suivant la carte postale de Madame J..... j'envoyai de nouveau la lettre sous le même chiffre à Cracovie. Faites me savoir la réception. Mille tendresses! 3380

Do sprzedania
z powodu wyjazdu powóz kryty bardzo mocny. Wiadomość: Batorego 22, II p., drzwi na lewo, od 1—5. 3377 1 2

WIKTOR BARABASZ
skład fortepianów, pianin i harmonium,
poleca 516 124 0
najlepsze instrumenta firm krajowych.
Wyłączne zastępstwo fabryk Bösendorfera, Ehrbara, Wirtha, Rotykiewicza. Zarazem najpraktyczniejsze krzesła do fortepianów.

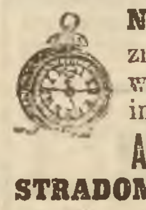
GIG
francuski, niski, modny. — **Landolette** pół otwarte na gumach pneumatycznych do sprzedania. — Zgłoszenia: Zwierzyniecka, Koszary trenu u kantyniarza.
3376

Kawaler katolik, lat 30, na stanowisku, z zawodu mechanik, z płacą 2000 K rocznie, pragnie w celu matrymonialnym zapoznać się z panną sympatyczną 20—30 lat mającą, lub młodą wdową. Posag wymagany 4000 K. Łaskawe zgłoszenia proszę nadsyłać pod „Przemysłowiec 350" post. rest. Kraków. 2373

Kto się żeni lub zaręcza!



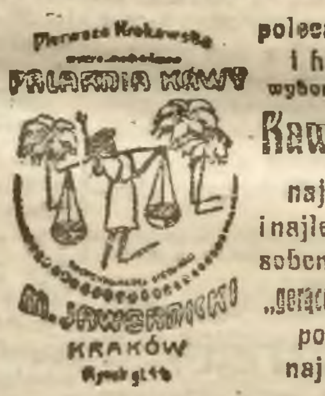
Pierścionki zaręczynowe obrączki ślubne złote 14 karatowe każdej wielkości.



Najpiękniejsze zegarki znakomitej dobroci prawdziwie genewskie jak również inne kosztowności - poleca
ALEKSANDER LANDAU,
STRADOM L. 2, W KRAKOWIE.
Cenniki polskie wysyła darmo. 160 6 6



PALARNIA KAWY



poleca częściowo i hurtownie wyborowe gatunki
Kawy palonej
najnowszym i najlepszym sposobem za pomocą „gorącego powietrza" po cenach najniższych.
M. JAWORNICKI.
93 244 0

Apteka
na prowincyi pod Krakowem **do sprzedania.** Listy natychmiast pod Jan Porębski, Kraków, Wolska 21, parter. 3335 2 3

LW. 56064/08. 3276 2 3

Ogłoszenie konkursu.

W celu nadania na przeciąg nadchodzącego roku szkolnego 1908/9 jednego stypendyum w rocznej kwocie tysiąc sześćset (1600) koron z fundacyi stypendyjnej ś. p. Maksymiliana Franciszka Ksawerego Siemianowskich dla młodzieży polskiej, oddającej się sztuce malarstwa i miedziorytnictwa, ogłasza się niniejszem konkurs. O powyższe stypendyum mogą się ubiegać młodzieńcy narodowości polskiej, urodzeni w obrębie Król. Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem, którzy ukończywszy akademię sztuk pięknych w Krakowie, albo też osiągnąwszy w sztuce rytowania na stali, miedzi lub drzewie pewien wyższy stopień artyzmu, pragną jedynie dla wydoskonalenia się i nabycia wyższego wykształcenia w obranym zawodzie udać się za granicę. Prawo nadania tegoż stypendyum służy Wydziałowi krajowemu. Pobór stypendyum trwa tylko przez rok jeden i może być jedynie w ważnych wypadkach za zezwoleniem c. k. Namiestnictwa na dalszy jeden rok przedłużonym. Kandydaci winni wnieść podania swoje do Wydziału krajowego **najdalej do dnia 2 sierpnia b. r.**, a to: byli uczniowie c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie za pośrednictwem Dyrekcyi tejże Akademii, inni uczniowie bezpośrednio. Do podań załączyć należy metrykę chrztu, świadectwo ubóstwa, świadectwo z c. k. Akademii sztuk pięknych w Krakowie, względnie dowody, iż kandydat kształcił się w rytownictwie na stali, miedzi lub drzewie i że osiągnął w tej sztuce pewien wyższy stopień artyzmu, wreszcie dowody, iż kandydat tylko dla wydoskonalenia się pragnie udać się za granicę i że należy do narodowości polskiej.

W podaniu należy wskazać zakład lub miejscowość za granicą, w której kandydat zamierza się kształcić dalej, oraz przedstawić cały plan dalszego kształcenia się za granicą, a wreszcie podać dokładny adres, pod którym petentowi rezolucya Wydziału krajowego ma być przesłaną. Wypłata stypendyum nastąpi w dwóch półrocznych równych ratach z góry, z których pierwsza zostanie wypłacona zaraz po nadaniu, druga zaś z początkiem II półrocza szkolnego, jednak tylko w razie, jeżeli stypendysta wykaże, że kształcąc się za granicą według planu przedstawionego w podaniu, czyni postępy w obranym zawodzie.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie, dnia 3 czerwca 1908.

Piotrowski.

Recenzya z „Nowej Reformy".

— **„Przewodnik po Krakowie"** Józefa Jezierskiego opuścił prasę w szóstem wydaniu. Jest to najlepszy z istniejących u nas „Przewodników", nieoceniony w bogactwie informacyj, uwzględniających wszystkie najnowsze zdobycze w zakresie wiedzy, architektury i zabytków dotyczących Krakowa i okolicy. Dziełko to zdobi kilkadziesiąt wykwintnie odbitych ilustracyj; dołączony jest również plan Krakowa i wykaz ulic opatrzony wskazówkami oryentacyjnemi. Cena **„Przewodnika"** 1 kor. w stosunku do bogactwa zawartego materyału jest bardzo niską. Do nabycia we wszystkich księgarniach. 2821 5 10

Bazar Krakowski z obuwiem
w Krakowie, przy ul. Szewskiej 2 (tuż przy Rynku).

Na składzie znajdują się wyroby najlepszej jakości, jako to: **buciki męskie, damskie, dziecięce** najlepszych fasonów, jak również **obuwie amerykańskie Boks-Calbs, Chevreau.** — Przyjmuję także zamówienia miejscowe, z prowincyi za nadesłaniem starego bucika, wykonując takowe punktualnie, ściśle podług miary.

Ceny przystępne.

Nadmieniam, iż prowadząc interes kilkanaście lat, starałem się zyskać względy Szan. Klienteli, a zatem polecam się nadal łaskawej pamięci.
Zostaję z poważaniem
Feliks Łodziński.
2854 8 10

Burmeister i Wain
Kopenhaga
Tow. akc. dla budowy okrętów i **maszyn mleczarskich** poleca znakomite

duńskie **wirówki** „Perfekt"
duńskie **blaszanki** „Perfekt"
duńskie **maślnice** „Perfekt"
duńskie **wygniatacze** „Perfekt"
duńskie **pasteuryzatory** „Perfekt"
duńskie **chłodniki** „Perfekt" 21 38 53

Reprezentacya: Kraków, Sławkowska 12.

Zakład pogrzebowy odznaczony najwyższemi nagrodami
JANA WOLNEGO
przy ul. św. Tomasza l. 4, tuż przy placu Szczepańskim, Filia: ulica Kopernika L 6. — Telefon Nr 331.
Zakład podejmuje się urządzeń pogrzebowych, oraz sprowadzania zwłok ze wszystkich krajów europejskich. 145 53 0

Jedyne towarzystwo żeglugi upoważnione reskryptem ministeryalnym z d. 30 kwietnia 1904 do L. 21903 do ustanawiania agentów i reprezentantów we wszystkich miejscowościach Austryi.



Zjednoczone austryackie akcyjne towarzystwo żeglugi parowe
„Austro-Americana"
Generalna agencya dla Galicyi i Bukowiny, oraz zastępstwo austr. i p. n. Lloydu
GOLDLUST i SKA
Kraków, ul. Lubicz l. 7.
Regularna i bezpośrednia komunikacya z Austryi do Ameryki, Kanady i t. d.
Trzymajmy się zasady: **„swój do swego".**
Kto więc chce jechać, niech się uda tylko do firmy krajowej:
Generalna Agencya dla Galicyi i Bukowiny i sprzedaż kart okrętowych
Goldlust i Ska Kraków, ul. Lubicz 7, naprzeciw dworca kolejowego;
Lwów, ulica Na Błonie l. 2 — Czerniowce, Brody, Nadbrzezie, Podwołoczyska, Szczakowa, oraz wszystkie prowincyonalne agencye. 440 22 0

Kto
się chce tanio ubrać według angielskiej pierwszorzędnej mody, zamawia ubranie u
GÓRKI, krawca
Kraków, Floryańska 21.
Na prowincyę wysyłam próbki, modele, sposób brania miary, oraz ceny ubrań. 3317 1 3

KAPELUSZE
w wielkim wyborze, poleca na obecny sezon, oraz przyjmuje wszelkie roboty w zakres modniarstwa wchodzące.
Salon Mód Heleny Popiel
Łobzowska 6. 3066 6 6

Olbrzymie kaczki Pekingi
w cenie 5 koron za sztukę sprzedaje **Wanda Lazarowa w Łobzowie.** 3361 2 2

Trzy obszerne pokoje
weranda, przedpokój, kuchnia i ogródek przy ulicy Lubicz 36 do wynajęcia. — Wiadomość w handlu Fr. Lenerta, Kraków, Sławkowska 6. 3346 2 3

Skład mebli
nowych, używ. i ant., oraz różnych przedmiotów dekoracyjnych
M. Telesznickiej
1938 ul. Szewska l, 10, I p. 24 0

Panna, izraelitka
obeznana z buchalteryą i korespondencyą, znajdzie umieszczenie w księgarni w Krakowie. Oferty pod literami **K. N.** poste restante **Kraków.** Podania nieuwzględnione zostaną bez odpowiedzi. 3263 3 6

Szory eleganckie kompletne, 2 pary, oraz wózek na resorach z budą, do pozbycia. Prądnik Czerwony l. 104, ostatni dom na lewo przy szosie. 3347 2 3

Buchalter-Kasyer
żonaty, lat 33, poszukuje z dniem 1 października ewent. wcześniej odpowiedniej posady. Obecnie pracuje od kilku lat w większych dobrach i fabryce. Włada płynnie językiem niemieckim.
Zgłoszenia pod **„B. 3357"** przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3357 2 3

Uzdolniona kasyerka
znajdzie z dniem 15 lipca b. r. umieszczenie w magazynie **Porębski & Zimler, Kraków.** 3312 2 3

Pożyczki pieniężne
w każdej wysokości dla każdego na 4 do 5% na skrypt dłużny z poręczycielami lub bez poręczycieli, spłacalne w miesięcznych ratach od 1—10 lat. Bez opłaty za pośrednictwo. **Pożyczki na realności na 3½% spłacalne w 30—60 lat, w najwyższych kwotach. Największe czynności finansowe. Szybkie i dyskretne załatwienie. — Administration des Börsen Courier, Budapest, Hauptpostfach.**
Pożądana marka na odpowiedź. Korespondencya niemiecka. 3390 1 6

Panna
niemłoda, katoliczka, inteligentna, przystojna w celu matrymonialnym życzy sobie zawiązać korespondencyę z człowiekiem inteligentnym, uczciwym, w poważniejszym wieku. Listy zapieczętowane „**S. 52**" post. rest. **Warszawa.**
3362

Czereśnie, Wiśnie,
morele, truskawki, oraz inne owoce
poleca najtaniej
Handel kolonialny — Palarnia kawy
pod firmą 203 2 0
H. JURKIEWICZ - Kraków - Szewska 22.

Do sprzedania:
1 Aparat fotograficzny rozmiaru 9—12.
1 Aparat fotograficzny rozmiaru 18—24.
1 Ubranie kontuszowe ze srebrnemi guzikami.
1 Łóżko blaszane dziecięce.
Wiadomość: ul. Szpitalna l. 38, parter, wprost korytarza. 3327 2 2

Do rozszerzenia pensyonatu w Zakopanem
z wyrobioną klientelą, potrzebna jest wspólniczka z kapitałem do 1000 złr. Pożądaną jest osoba samotna. Oferty: **M. B. post. rest. Zakopane.** 3281 2 2

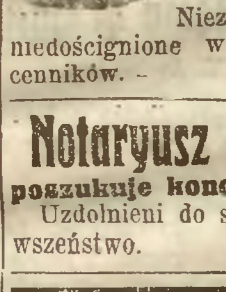
LEKCYA! Potrzebny zdolny matematyk - naturalista na wakacye. — „**Nauczyciel**" Szczakowa „Piasek". 3179 3 3

Poszukuję ogrodnika we wszelkich gałęziach ogrodnictwa fachowo wykształconego, z długoletnią praktyką na samoistnych stanowiskach. Zgłoszenia z załączeniem świadectw w odpisach, które zwrócone nie będą, przyjmuje centralny Zarząd w Ostrowie, k. Tarnopola. 3352 2 3

Poszukuje się
przykrawacza rutynowanego z kilkuletnią pracą zdolnego do samodzielnej pracy. **Ludwik Szula, Kraków, Szewska 9, I p.** 3320 2 2

ZAKOPANE
Przeniosłam pensyonat z willi Smreczanej do willi „Smereków", ul. Jagiellońska. Park, fortepian, kuchnia obfita i zdrowa. Ceny przystępne.
3311 2 7 **Zofia Buchowiecka.**

Największa w kraju firma
R. PAWŁOWSKI
Kraków, Rynek 18,



poleca swe znakomite, przez hafciarnie i pracownie krawieckie wypróbowane maszyny do szycia i do haftu, którym żadne inne dorównać nie mogą. Niezrównane w szyciu i niedoścignione w hafcie. — Żądajcie cenników. 190 3 0

Notaryusz w Limanowej
poszukuje koncypienta.
Uzdolnieni do substytucyi mają pierwszeństwo. 192 3 3

Fortepiany i pianina
nowe i przegrane sprzedaje i wynajmuje **St. Boron, Kraków,** ulica św. Tomasza 33, I p. 115 30 30

Piła taśmowa
do ruchu ręcznego i nożnego, z przyrządem do frezowania, zupełnie nowa, pod korzystnymi warunkami do nabycia w składzie maszyn **S. Kapellnera w Rzeszowie.** 3209 3 6

Rządowo uprawniona
fabryka wód mineral. sztucz. i specyalnych leczniczych
pod firmą
K. RZĄCA i CHMURSKI w KRAKOWIE
przy ul. św. Gertrudy pod Nr. 4
wyrabia pod kontrolą komisyi Przemysłowej Tow. Lek. Krak. polecone przez toż Tow
wody mineralne sztuczne
odpowiadające składem chemicznym wodom: BILIŃSKIEJ, GESSHÜBLERSKIEJ, SELTERSKIEJ, VICHY, MARYENBADZKIEJ, HOMBURG, KISSINGEN, tudzież
specyalne lecznicze 212 49 0
jak: litową, bromową, jodową, żelazistą, kwaśną, oraz **wody lecznicze normalne** z przepisu **Prof. Jaworskiego.**
Sprzedaż cząstkowa w aptekach i drogueryach. — Cenniki na żądanie franco.

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ul. Jagiellońska 10.

Rządca drukarni L. K. Górski.